

dr hab. Roman Bobryk, prof. uczelni
Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa
Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Recenzja rozprawy doktorskiej
magister Iriny Romańskiej
Правда и вымысел в образе провинциальной России
в прозе Бориса Екимова

Twórczość Borisa Jekimowa – pisarza obecnego w życiu literackim najpierw ZSRR, a później Federacji Rosyjskiej od debiutu (opowiadania opublikowanego na łamach czasopisma „Молодая гвардия”) w roku 1965 do chwili obecnej – pozostaje na gruncie polskim kompletnie nieznaną. Dotyczy to w równym niemal stopniu tak szerokiego grona czytelników nieprofesjonalnych, jak czytelników-specjalistów z kręgów slawistyki/rusycystyki akademickiej. Pod tym względem przedstawiona mi do recenzji rozprawa Iriny Romańskiej może stanowić wypełnienie istotnej luki w polskich (i nie tylko polskich) badaniach literaturoznawczych. Tym bardziej, że pisarstwo Jekimowa, jakkolwiek doczekało się już kilku odrębnych monograficznych omówień i całej serii artykułów rozproszonych po czasopiśmie (najczęściej o ograniczonym zasięgu) i wzmianek w pracach poświęconych innej tematyce (np. nurtowi literatury wiejskiej [ros. деревенская проза i/lub писатели-деревенщники] lub pisarzom-realistom), nadal pozostaje poza obszarem zainteresowań badaczy z wiodących rosyjskich ośrodków naukowych (tzn. Moskwy i Sankt-Petersburga).

Rozprawa magister Iriny Romańskiej formalnie składa się z czterech rozdziałów, opatrzonych kilkustronicowym wprowadzeniem i analogicznej wielkości zakończeniem. Całości dopełnia (solidna) bibliografia, w której w odrębne działy pogrupowane zostały teksty źródłowe, literatura w języku rosyjskim, literatura w języku polskim i angielskim (można się domyślać, że kryterium tego rozróżnienia jest odmienność alfabetów) i podobnie podzielone źródła internetowe. W warstwie treściowej w bardzo silny sposób narzuca się jednak inny jeszcze wariant segmentacji tekstu: rozdział pierwszy – poświęcony niemal w całości koncepcjom „prawdy” i „prawdziwości” w poglądach Romana Ingardena – w sposób

diametralny odbiega od pozostałych trzech i równie dobrze mógłby zostać wyodrębniony jako samodzielna część. Tym bardziej, że jest on, w zestawieniu z trzema kolejnymi rozdziałami, zdecydowanie najobszerniejszy. Wówczas jednak można byłoby postrzegać ją (tj. część) jako (niemal) samodzielną partię tekstu, co bynajmniej nie leży w zamiarach Autorki.

Młoda Badaczka rozpoczyna od prezentacji sylwetki Borisa Jekimowa. Obok informacji dotyczących pisarskiej biografii artysty, przekładów jego dzieł na inne języki i nie korespondującej z tym nieobecności pisarza w głównym nurcie badań literackich w rodzinnym kraju, znajdujemy tu opis prób zaklasyfikowania twórcy do któregoś z nurtów prozy rosyjskiej (realista, deriewieńszczik, porównania z klasykami). Autorka ubolewa, że jak dotąd zajmują się jego twórczością wyłącznie badacze regionalni, co może swoją drogą dziwić w przypadku pisarza funkcjonującego w obiegu wydawniczym od niemal sześćdziesięciu lat i publikującego wiele utworów w jednym z najbardziej prestiżowych rosyjskich czasopism literackich o zasięgu ogólnokrajowym („Новый мир”) i każe doszukiwać się powodów takiego stanu rzeczy nie tylko w nieuleganiu przez Jekimowa literackim modom. Choć z drugiej strony, wypowiedzi mówiące o tym, że literatura jest pokrewna (podobna do) religii jednoznacznie określają pisarza jako tradycjonalistę, co nie musi w dzisiejszych czasach przekładać się na zainteresowanie ze strony badaczy. Niejako przy okazji ujawnia się nadmierna skłonność Autorki do traktowania dosłownie i serio słów (często metaforycznych) artysty na temat twórczości własnej i tworzenia w ogóle.

Zamiarem Autorki jest analiza wybranych utworów Jekimowa ukierunkowana na dowiedzenie, że w dziełach tych, oprócz „prawdy artystycznej” jest również miejsce na „prawdę metafizyczną”, będącą zjawiskiem wyższego rzędu, „za którą kryje się głębszy sens, niedostępny przy pobieżnym odbiorze” (s.11). Badaczka deklaruje również, że chce określić (opisać?) wzajemne relacje pomiędzy prawdą a zmyśleniem w analizowanych utworach. Wśród zadań szczegółowych znalazły się:

- wyjaśnienie różnicy pomiędzy pojęciami „prawda” (w języku rosyjskim mamy w tym miejscu rozróżnienie: „правда” vs „истина”), „prawdziwość” w kontekście dzieła literackiego i zestawienie ich z pojęciem „zmyślenia artystycznego” [ros. художественный вымысел].
- Ustalenie, w jaki sposób pisarz osiąga efekt skrajnej „prawdziwości” i autentyzmu w kreowaniu obrazu współczesnej rosyjskiej prowincji;
- Określenie uwarunkowań, przy których ujawnia się w tekście artystycznym głębsza „prawda metafizyczna”;

- Ustalenie, dlaczego utwory, zawierające przecież miejsca niedookreślenia, są w stanie wywoływać u czytelników wrażenie skrajnie „prawdziwych” i jaką rolę w takim procesie odgrywa sam czytelnik;
- Ustalenie, w jakim stopniu dzieło sztuki (dzieło literackie), skonstruowane według Ingardena z quasi-sądów, może być instrumentem służącym poznaniu odwzorowanej w nim pozatekstowej rzeczywistości.

Jest to zadanie ze wszech miar ambitne, wymagające jednak przyjęcia jednorodnej optyki w odniesieniu do samego tekstu literackiego. Mowa tu oczywiście o ingardenowskiej koncepcji dzieła i zaproponowanych przez tego filozofa regułach jego odbioru. I właśnie ten aspekt może budzić największe wątpliwości. Warto bowiem przypomnieć, że rozprawa *O dziele literackim*, w której wyłożył Ingarden swoje poglądy na temat literatury i sposobów jej odbioru i badania opublikowana została niemal sto lat temu (1931), a za punkt odniesienia miała teksty mocno „klasyczne” z dzisiejszego punktu widzenia (zwłaszcza poezję romantyczną i wiersze symbolistów). Od tego czasu mocno zmieniła się sama literatura (i nie chodzi tu jedynie o przemiany w sferze poetyki, ale i o znaczące poszerzenie granic literatury, o zaanektowanie przez nią obszarów, które na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku sytuowały się poza jej obrębem), zmieniły się też sposoby jej badania. Oczywiście, poglądy filozofa ewoluowały, jednak ich filary w postaci warstwowej budowy dzieła, koncepcji quasi-sądów i miejsc niedookreślenia pozostają niezmiennie. Z drugiej jednak strony, dobór takiej a nie innej metodologii, czy może raczej teoretycznoliterackiego punktu odniesienia uzasadnia po części fakt, że twórczość Borisa Jekimowa w całości wpisuje się w nurt prozy konstruowanej w oparciu o bardzo „tradycyjne” normy. Nieprzypadkowo chyba nazywany jest (choć to po części zabieg retoryczny) kontynuatorem czy wręcz spadkobiercą największych rosyjskich pisarzy-realistów (Turgieniew, Tołstoj). Mogę się tylko domyślać, że na wybór Autorki wpływ miał również nawrót zainteresowania koncepcjami Ingardena, jaki daje się zaobserwować w ostatnich latach wśród badaczy w Polsce (czego przejawem jest choćby niedawna konferencja naukowa w Dobczycach, a wcześniej prace Danuty Ulickiej czy Anny Skubaczewskiej-Pniewskiej) i w Rosji.

Pierwszy rozdział – *Предмет и методология исследования* wydaje się być z punktu widzenia Doktorantki swego rodzaju kluczem do całości pracy i punktem odniesienia dla dalszych rozważań. Autorka skupia się w nim na omówieniu funkcjonujących poglądów dotyczących problematyki prawdy i zmyślenia w literaturze. Młoda Badaczka rozpoczyna wywód od zreferowania charakterystycznego dla rosyjskiej kultury rozróżnienia słów „правда” i „истина”, które zwykle objaśniane są w języku polskim tym samym słowem

„prawda”. Z tej pary „истина” jest pojęciem głębszym i wieloaspektowym (za Jerzym Faryno możemy jeszcze dodać, że ma ona „charakter ontologiczny”, sytuuje się zawsze „poza człowiekiem” i albo jest przedmiotem objawienia, albo – w wariancie epistemologicznym – odkrywa się ją). Z kolei „правда” ma charakter etyczny i „ludzki” (w literaturze przedmiotu dotyczącej tego rozróżnienia warto byłoby uwzględnić hasło ze słownika *Idee w Rosji* lub przynajmniej jego wstępny wariant z zeszytu próbnego *Mentalność rosyjska* (Katowice 1995: 64)).

Kolejnym krokiem jest przegląd stanowisk badawczych dotyczących kwestii „prawdy” w literaturze. Autorka wykorzystuje głównie po prace literaturoznawców i filozofów polskich i rosyjskich, choć dla poszerzenia perspektywy sięga do samych początków refleksji na temat mimesis zawartych w pismach Platona i Arystotelesa. Szczególne miejsce w tym przeglądzie stanowisk zajmują koncepcje „prawdy” i „prawdziwości” w dziele literackim Romana Ingardena. Wprawdzie już na wstępie Doktorantka zauważa, że współcześnie uważa się, iż idee Ingardena nie znajdują zastosowania w dzisiejszej refleksji literaturoznawczej, nie przeszkadza Jej to jednak uczynić z nich punktu odniesienia dla opisu głównego tematu rozprawy, tj. zagadnień prawdy i zmyślenia w prozie Jekimowa. Dla przybliżenia problematyki kolejno omówione zostały kwestie związane z warstwową budową dzieła literackiego w ujęciu polskiego fenomenologa, jakościami metafizycznymi, koncepcja quasi-sądów i wreszcie zagadnienia „prawdziwości” i „prawdy” w literaturze. To samo dotyczy również koncepcji związanych z procesem odbioru dzieła literackiego. Można stwierdzić, że Autorka jest uważną i wnikliwą czytelniczką tych prac, jakkolwiek na przykład niektóre uwagi dotyczące dwóch „najwyższych” warstw dzieła literackiego są powtórzeniem poglądów zawartych w wielokrotnie na kartach rozprawy przywoływanej pracy Anity Szczepańskiej, które zostały jednak przez Doktorantkę rozwinięte i uszczegółowione.

Znajomość koncepcji Ingardena przez Autorkę nie budzi najmniejszych wątpliwości. Wątpliwości budzi natomiast użyteczność tych koncepcji dla odczytania prozy Jekimowa i literatury w ogóle. Dotyczy to, w moim odczuciu, także kwestii będących przedmiotem zainteresowania magister Romańskiej, tzn. zagadnień „prawdziwości” i „prawdy” w dziele literackim. Niektóre spośród zaproponowanych przez Ingardena rodzajów „prawdziwości” mają charakter metaforyczny lub są trudne, by nie powiedzieć niemożliwe do zweryfikowania (jak bowiem obiektywnie sprawdzić np. kwestię „prawdziwości” jako wierności wyrażania się autora w dziele?). Przyjmując jako punkt odniesienia typologię zaproponowaną w pracach polskiego fenomenologa, skazuje się Autorka na poszukiwanie „odpowiedników”

ingardenowskich typów „prawdziwości” i „prawdy” w konkretnych tekstach. Jest to, oczywiście, operacja jak najbardziej wykonalna i pod tym względem Doktorantka realizuje swoje założenia w sposób znakomity. W zawieszeniu zostawię jednak pytanie o celowość takich działań...

W moim odczuciu rozprawa magister Iriny Romańskiej nie może, niestety, przyczynić się do nowego odczytania prozy Jekimowa. Nie sprawi tym samym, że twórczość ta stanie się atrakcyjną dla badaczy „głównego nurtu” w Rosji (ten cel jej zresztą nie przyświecał, jakkolwiek wyraża w pracy ubolewanie z tego powodu). Głównym powodem takiego stanu rzeczy wydaje się być poddanie się przez Doktorantkę wpływowi uformowanych w dotychczasowym rosyjskim dyskursie naukowym dotyczącym pisarstwa autora *Jesieni w Zadoniu*. Warto zadać pytanie, czy na samo sformułowanie problemu badawczego, jaki przyświeca tej dysertacji nie wywarło wpływu dominujące w pracach poświęconych Jekimowowi wyobrażenie o nim jako pisarzu-realiście. Zwłaszcza jeśli dodamy do tego słowa samego pisarza, który w wypowiedziach na temat własnej twórczości mówił, że to nie „wymysł ale życie”... Na pocieszenie dodam, że jest to zjawisko dość powszechne i nawet doświadczonym badaczom trudno jest „uwolnić się” od presji dyskursu funkcjonującego na temat przedmiotu ich badań. Niestety, takie potraktowanie prozy Jekimowa nie powie nam nic nowego na jej temat. Może lepszym wyjściem byłoby uchwycenie indywidualnej poetyki jego utworów. Wprawdzie w 2004 roku powstała już na uniwersytecie w Wołgogradzie dysertacja doktorska *Поэтика прозы Б. П. Екимова* autorstwa Iriny Wielikanowej, jednak praca ta ogranicza się do omówienia dwóch kwestii: wieloaspektowego opisu sytuacji konfliktowych w dziełach Jekimowa i ich roli w konstruowaniu fabuły oraz form wyrażenia autorskiego światopoglądu w jego utworach. Poza tym praca Wielikanowej nie uwzględnia, co zrozumiałe, opublikowanych po 2004 roku powieści *Пиночет* i *Осень в Задонье*, które magister Romańska uznaje za punkty znaczące dla rozwoju pisarstwa Jekimowa i którym poświęca odrębne podrozdziały w swojej dysertacji.

Wydaje się, że znacznie ciekawsze efekty mogłoby przynieść chociażby prześledzenie semantyki wybranych motywów prozy autora *Jesieni w Zadoniu*. Zresztą próby takiego czytania prozy Jekimowa już miały miejsce, a swoją cegiełkę dołożyła w tym aspekcie badań także Doktorantka, tropiąc motywy mitologiczne i religijne w jego opowiadaniu *Возвращение* z 2016 roku. Jak dotąd uwagę badaczy przyciągały w tym zakresie w zasadzie wyłącznie motywy o charakterze archetypalnym: dzieciństwo, szkoła, przestrzeń domu, pamięć, mit patriarchalny czy koncepcja czasu. Zestaw ten jest z jednej strony o tyle zrozumiały, że są to tematy „tradycyjne”, stosunkowo często będące przedmiotem

zainteresowania literaturoznawców, z drugiej jednak może on być symptomatyczny dla twórczości samego Jekimowa. Potwierdzałyby to opinie o nim jako o pisarzu-tradycjoniście. Zbliżoną tematykę odnaleźć da się zresztą w rozdziałach rozprawy magister Romańskiej poświęconych powieściom *Пиночет* i *Осень в Задонье*. W obu tych utworach mamy do czynienia z kreowaniem pozytywnego obrazu przeszłości (w pierwszej z nich można byłoby doszukiwać się i nawiązań (modyfikacji) do literatury socrealizmu z jej kreowaniem wzorców i kultem pracy). W ogóle w świetle recenzowanej rozprawy proza Jekimowa jawi się jako pisarstwo odwołujące się do resentymentów. Autorka rozprawy zdaje się postrzegać je przede wszystkim w kategoriach tęsknoty za utraconą szczęśliwą przeszłością. Gdybyśmy jednak zapytali, o jaką przeszłość chodzi, okazałoby się najpewniej, że są to lata świetności Związku Radzieckiego. Okres ten Jekimow zdaje się wyraźnie idealizować, przedstawiając go jako czas dobrobytu, zwłaszcza w zestawieniu z rzeczywistością, jaka stała się udziałem rosyjskiej prowincji po rozpadzie ZSRR. Przesłanie obu analizowanych w rozprawie powieści zawiera poza wyrażanymi *explicite* kwestiami (upadek kołchozów, rozpad struktur społecznych, problem imigracyjny (osadnictwo Czeczenów w Zadoniu jest tu, jak się zdaje, jedynie jego egzemplifikacją)) także bardziej ogólne przesłanie. Za tym wszystkim zdaje się kryć tęsknota za silnym państwem (Doktorantka wspomina o wypowiedziach badaczy, upatrujących w niektórych utworach pisarza zapowiedzi nadejścia „silnego człowieka”), które jako jedyne będzie w stanie przywrócić utracony porządek i spokój. Czy można na tej podstawie nazwać Jekimowa nacjonalistą? W pewnym sensie tak, zwłaszcza jeśli odbiera się jego prozę nie z rosyjskiej, ale z zewnętrznej perspektywy. Czytane z takiej perspektywy zakończenie powieści *Осень в Задонье* przynajmniej w jakimś stopniu przestaje być opowieścią o konflikcie z czeczeńskimi osadnikami na poły nielegalnie zasiedlającymi Zadonie, a daje się odczytywać i w powiązaniu z wydarzeniami, jakie miały miejsce w okresie, w którym powieść powstawała – wszak ukazała się ona w jesieni 2014 roku, po wybuchu protestów na kijowskim Majdanie, po zajęciu przez „zielone ludziki” Krymu i wybuchu walk w Donbasie. Wyrażający pragnienie wstąpienia do armii syn głównego bohatera powieści chce silne państwo rosyjskie współtworzyć...

Rozprawa została napisana poprawnym językiem, jakkolwiek Autorka nie ustrzegła się drobnych uchybień interpunkcyjnych i literówek. W warstwie stylistycznej nieco rażące jest przywoływanie pełnych afiliacji czy rozbudowanych peryfrastycznych prezentacji autorów przy okazji cytowania fragmentów prac naukowych, np.:

- „Профессор Виктор Знаков, член Института психологии РАН, ссылаясь на...” (s. 16);

- „Польский историк и теоретик литературы Анна Мартушевска, автор работы *Prawda w powieści*, пишет следующее” (s. 17);

- „Михал Янушкевич, профессор Познанского университета им. Адама Мицкевича, указывает...” (s. 18)

Nagromadzenie tego typu sformułowań w stosunkowo małej przestrzeni tekstu sprawia wrażenie swoistego „nabijania wierszówki”. Gwoli sprawiedliwości, sytuacja dotyczy jednak tylko kilkustronicowego fragmentu rozprawy.

Autorce przytrafiają się nieścisłości w zapisach bibliograficznych. Na przykład rozdział/artkuł *Prawda i literatura* Michała Januszkiewicza zarówno w przypisach, jak i w Bibliografii figuruje jako monografia, podczas gdy w rzeczywistości został on opublikowany w książce zbiorowej *Prawda w literaturze* pod red. Andrzeja Tyszczyka, Jarosława Borowskiego i Ireneusza Piekarskiego (Lublin 2009). Pomyłka ta wynika najpewniej z faktu korzystania z wersji elektronicznej tekstu. A skoro już o bibliografii mowa, to dla jej dopełnienia warto byłoby jeszcze uwzględnić pracę Swietłany Pierevalovej poświęconą problematyce pamięci historycznej narodu w *Jesieni w Zadoniu* („Известия ВГПУ. Филологические науки” 2020 – tekst dostępny on-line).

Wszystkie wyrażone przeze mnie uwagi nie umniejszają ogromu wysiłku Autorki. Przedstawiona mi do recenzji praca stanowi bowiem cenne uzupełnienie dla obecnego stanu polskich badań slawistycznych.

Reasumując, niezależnie od moich uwag krytycznych, nie mam najmniejszych wątpliwości, że dysertacja pani Iriny Romańskiej spełnia wszelkie wymogi stawiane tego rodzaju opracowaniom. W świetle powyższego, z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Siedlce, 6.06,2023

